

Designerzy (twórcy form przemysłowych) a prawo.

Projektanci form przemysłowych, w swojej codzienności napotykać na pewnego typu pułapki z zakresu prawa autorskiego oraz prawa własności przemysłowej. Te dwa obszary prawa, z jednej strony uzupełniające się, pozostające z sobą w różnego typu skodyfikowanych relacjach i odniesieniach w pewnych fragmentach zachodzą na siebie lub pozostają w styczności. Znajdują się i takie ich pola, w których przepisy prawa - niestety niedoskonałego i niespójnego - wzajemnie się wykluczają. Nie dziwi przeto, że projektanci, graficy oraz twórcy działający w niedocenianym dotychczas obszarze wzornictwa przemysłowego stosunkowo słabo znają wskazaną problematykę, która zasadniczo jest uregulowana w dwóch aktach prawnych w randze ustaw, mianowicie:

- ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst Dz.U. z 2000r. nr 80, poz. 904 - z późn. zrn.), /dalej "pa"/
- ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. Prawo własności przemysłowej (jedn, tekst Dz.U. z 2003r. nr 119, poz. 1117 - z późn. zm.) /dalej "pwp"/.

Stosunkowo małą znajomość prezentowanej tematyki można tłumaczyć tym, że w warunkach transformacji gospodarczej przedsiębiorstwa i ich kadra zarządzająca początkowo małą wagę przywiązywali do „opakowania” – raczej liczyła się sztuka, co w przypadku niedoboru dóbr konsumpcyjnych na rynku wydawać by się z pozoru mogło usprawiedliwione. Poprzednio zaś nie w modzie było (jakbyśmy dzisiaj powiedzieli – nie było trendy) mówienie o jakichś fanaberiach, typu wzornictwo przemysłowe, forma przemysłowa, sztuka dla przemysłu. Miał być wyrób, liczyła się ilość wytworzonych sztuk, a w dobie powszechnego niedostatku wszelkiego typu dóbr konsumpcyjnych, kto by sobie zaprzętał głowę zewnętrzną powłoką /szatą, formą, czyli duszą/ czy funkcjonalnością wyrobu? O takim nastawieniu świadczy to, że w miejsce znanego w całym świecie pojęcia "wzór przemysłowy" ang. *industrial design*, niem. *Gewerbliches Muster*, fr. *modele industrie*! w Polsce pokutowała definicja wzoru zdobniczego. Definicja, która jako formuła ułomna, bowiem nie było to pojęcie ustawowe, a tylko szczytkowa regulacja prawna

w randze rozporządzenia, obowiązywała w Polsce od roku 1963, aż do wejścia w życie przepisów ustawy Prawo własności przemysłowej – sierpień 2001 r. W międzyczasie uchylono w całości przepisy z roku 1963, Polska przeszła transformację ustrojową i gospodarczą, natomiast znajomość tej materii i mentalność niewiele się zmieniły, a świadomość potrzeb jakby nie nadażała za rzeczywistością. Maniera pozostała, bo po otwarciu się na świat rynek zalała tania produkcja sygnowana trzema najbardziej znanymi angielskimi słowy „Made in China”. Owszem o ciekawej powłoce, wysmakowanej

niejednokrotnie szacie graficznej, aczkolwiek o wątpliwych walorach użytkowych i nietrwałych, przez to jednakże relatywnie tanich. A rodzimi przedsiębiorcy kierując się wadliwie pojmowaną konkurencyjnością, zamiast inwestować w nowe produkty (technologia kosztuje, poziom techniczny produktu kosztuje, a i ciekawy design to niestety też koszty), robili wszystko, by oszczędzić na kosztach własnej produkcji, tak by móc choćby pozornie konkurować z „chińszczyzną”. To niestety odbiło się niekorzystnie na omawianej sferze – bo przecież designerski produkt, to produkt z założenia droższy.

Z tą świadomością i dzisiaj nie jest chyba najlepiej, albowiem obserwując życie zauważa się przypadki, że niejednen przedsiębiorca będzie zachwycał się piękną linią Alfę Romeo, bądź niepowtarzalną sylwetką Ferrari (obydwa powstały na deskach pracowni Italdesign jako dzieła mistrzów Giorgetto Giugiaro i Pininfariny), nie zdając sobie sprawy z tego, że linia samochodu (wyróżniająca go w tłumie innych, pozbawiająca go anonimowości) jest tym samym, czym w warunkach konkurencji rynkowej ostateczna forma produktu (wzornictwo przemysłowe). Na wyrób i jego promocję z reguły nie skąpi się nakładów, ale już z wydatkami na zewnętrzną powłokę produktu, zapewniającą jego ergonomiczność, oryginalność (niepowtarzalność) - styl po prostu - często znacznie gorzej. Pokutuje tu proste w istocie przekonanie: wyrób ma być stosunkowo tani, a przy braku konkurencji i tak się sprzedaje. I tu jest pierwsza bariera do pokonania. Bariera mentalna.

A jeśli tę Czytelnik nie miałym czasami wysiłkiem pokona, czas na zapoznanie Go z elementarzem prawa regulującego zagadnienia z zakresu wzornictwa przemysłowego.

POJEKTANT jako AUTOR - Ochrona praw autora

Każdy w zasadzie przejaw kreacji twórczej z zakresu wzornictwa przemysłowego podlega ochronie. I o ile w zakresie prawa autorskiego wytwór projektanta korzysta z ochrony bez konieczności spełnienia jakichkolwiek formalności (art. 1 ust. 4 pa), byleby tylko miał postać ustaloną, choć niekoniecznie ukończoną (art. 1 ust. 3 pa), to w zakresie prawa własności przemysłowej, by ten sam wytwór doznał ochrony, należy spełnić szereg formalności.

Mianowicie należy zgłosić go do ochrony w Urzędzie Patentowym RP. A żeby zgłoszenie było skuteczne należy umieć wytwór opisać (procedura mocno sformalizowana), zilustrować (szczegółowe formuły rządzą wymogami stawianymi materiałowi ilustracyjnemu towarzyszącemu zgłoszeniu wzoru przemysłowego) i w końcu zgłoszenie opłacić (opłata urzędowa od zgłoszenia to 300,00 zł).



Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 sierpnia 2001 r. w sprawie opłat związanych z ochroną wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych i topografii układów scalonych (Dz. U. Nr 90, poz. 1000); zmienione (...) /pomińmy ilość zmian, bo artykuł nie o elementach prawa, a o formach przemysłowych/ rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 26 lutego 2008 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat związanych z ochroną wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych i topografii układów scalonych (Dz. U. Nr 41, poz. 241) - **weszło w życie 26 marca 2008 r.** Trwają prace nad nowelizacją opłat.

Ochrona autorska trwa przez całe życie twórcy plus 70 lat po jego śmierci, zaś ochrona wzoru przemysłowego wynikająca z jego rejestracji w Urzędzie Patentowym RP trwa lat 25. Okres ten liczy się od daty dokonania zgłoszenia wzoru w UP RP i jest on podzielony na 5-cio letnie okresy, za które aby utrzymać ochronę w mocy, wnosi się do UP RP stosowne opłaty. I tak opłata za utrzymywanie ochrony wzoru w latach 1 – 5 to 400,00 zł, w latach 6 – 10 to 1.000,00 zł, odpowiednio 2.000,00 zł, 3.000,00 zł i 4.000,00 za okresy 11-15, 16 do 20 oraz za lata 21 do 25.

I tu pewnego rodzaju niuans wynikający z art. 116 ustawy pwp. Ochrona praw majątkowych do utworu, przewidziana w przepisach prawa autorskiego, nie ma zastosowania do wytworów wytworzonych według wzoru przemysłowego i wprowadzanych do obrotu po wygaśnięciu prawa z rejestracji udzielonego na taki wzór. Więc jeśli zaniechamy (albo zapomnimy) wnieść opłatę za kolejną pięcioletnią utrzymywania ochrony wzoru przemysłowego, przykładowo nie wnieśliśmy opłaty za utrzymywanie ochrony w latach 6-10, to począwszy od pierwszego dnia po upływie pierwszego pięcioletniego okresu ochrony wzoru, wytworzony wyrób, w którym jest inkorporowany wzór przemysłowy nie korzysta z ochrony prawa. Producent (przedsiębiorca) nadal będąc obecny na rynku z takim wyrobem powinien liczyć się z tym, że walka z naśladowcą produktu będzie znacznie trudniejsza, niżli dochodzenie praw z tytułu naruszenia (wprost) prawa z rejestracji utrzymywanej w mocy ochrony wzoru przemysłowego. Zostało dochodzenie roszczeń z ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (art. 3 – klauzula generalna, w związku z art. 13 ust. 1 wskazanej ustawy). Ale w sądach gospodarczych to niejednokrotnie istna droga przez mękę.

Zatem o wnoszeniu opłat ochronnych (Urząd Patentowy RP nie przypomina, nie wzywa) należy skrupulatnie pamiętać.

Czyli pierwszy (choć nie jedyny) dysonans w systemie prawnym.

Z jednej bowiem strony system prawny przyznaje ochronę utworu z zakresu wzornictwa przemysłowego przez okres życia jego autora plus 70 lat, z drugiej ogranicza ją w zakresie powielania (wytwarzania) wyrobów zgodnych z wzorem przemysłowym maksymalnie do lat 25-ciu.

Przykładów niespójności prawa można by przytoczyć więcej, ale nie to jest celem artykułu.

Wracając do rzeczywistości, spróbujmy przybliżyć zakres uprawnień projektanta jako autora/twórcy wzoru przemysłowego, w zależności od tego, czy projektant pozostaje w stosunku pracy, czy projektując nową formę działał w ramach umowy o dzieło (umowy rezultatu), czy w końcu działał jako osoba wykonująca wolny zawód, to jest projektant sprzedał swoje dzieło na podstawie wystawionej faktury. Te zależności zilustrowano tabelarycznie.

forma (wzór) przemysłowa (-y) wykonany

w ramach stosunku pracy	umowy o dzieło	jako wolny tj. przeznaczony do sprzedaży
autorskie prawa majątkowe		
Przechodzą na pracodawcę (z mowy art. 12 ustawy prawo autorskie) chyba, że umowa o pracę stanowi co innego.	Pozostają przy autorze chyba, że w umowie o dzieło zawarto odmienne uregulowania.	Pozostają przy autorze.
autorowi przysługuje		
Wynagrodzenie /z reguły prócz normalnego uposażenia miesięcznego (pensji) pracownik/ twórca nie otrzymuje dodatkowego wynagrodzenia).	Wynagrodzenie umowne (art. 627 k.c.), które może być ekwiwalentem za wykonanie umowy (powstanie dzieła), ale może też obejmować honorarium autorskie za przeniesienie praw majątkowych na zamawiającego.	Wynagrodzenie będące w istocie zapłatą za sprzedaż rezultatu pracy /z reguły obejmuje prócz ceny sprzedaży egzemplarza także opłatę za przeniesienie autorskich praw majątkowych na nabywcę.
usterki i wady utworu		
Uregulowania w umowie o pracę	Po stronie Zamawiającego prawo odstąpienia od umowy lub żądanie odpowiedniego obniżenia umówionego	Po stronie Zamawiającego prawo odstąpienia od umowy lub żądanie odpowiedniego obniżenia umówionego

	wynagrodzenia. Twórca zachowuje prawo do otrzymanej części wynagrodzenia, nie wyższej niż 25% wynagrodzenia umownego.	wynagrodzenia. Twórca zachowuje prawo do otrzymanej części wynagrodzenia, nie wyższej niż 25% wynagrodzenia umownego.
prawo do podwyższenia wynagrodzenia		
tak (art. 44)	tak (art. 44)	tak (art. 44)
zwolnienie od kosztów sądowych		
Tak (odpowiednie stosowanie przepisów o roszczeniach pracowniczych)	Nie (5% od wartości przedmiotu sporu – zasady ogólne).	Nie (5% od wartości przedmiotu sporu – zasady ogólne).
najczęściej spotykane postacie naruszenia praw autorów form przemysłowych		
Wymuszenie na pracowniku „uznania” wskazanych przez pracodawcę osób za współautorów, najczęściej w przypadku zgłoszenia wzoru do ochrony UP RP.	Przypisywanie sobie autorstwa utworu Zamawiającego (nagminne przy zgłaszaniu wzorów do ochrony w UP RP: pomijanie osoby rzeczywistego twórcy z jednoczesnym wskazaniem jako twórcy osoby Zamawiającej).	1. Przypisywanie sobie autorstwa utworu przez Nabywcę opracowania (jak w kol. 2) 2. Unikanie zapłaty za dostarczone dzieło 3. Opóźnienie w spełnieniu świadczenia wzajemnego (zapłacie).
formy obrony przed naruszeniami praw jak wyżej		
1. Brak skutecznych mechanizmów 2. Mediacja 3. Wszczęcie sporu wiąże się najczęściej z utratą pracy, choć dopuszczalne są roszczenia opisane w pkt. 2 i 3 z kol. 2 (wniosek opisany w pkt. 3 wydaje się być problematyczny)	1. Proces cywilny o naruszenie praw autorskich osobistych i majątkowych 2. Postępowanie sporne przed UP o unieważnienie prawa rejestracji wzoru przemysłowego (art. 117.2 w zw. z art. 89 Pwp) 3. Postępowanie przed UP RP o przeniesienie udzielonego prawa (art. 118 w zw. z art. 74 Pwp)	



Najczęściej spotykanymi w praktyce codziennej, choć nie jedynymi, formami naruszeń praw autorskich projektantów wzornictwa przemysłowego są te, które zasygnalizowano w ostatnim wierszu tabeli.

Jak zapobiegać tego typu naruszeniom, jak się przed nimi bronić i jakie są konsekwencje postępowań, o których mowa wyżej, jak też o roszczeniach, które mogą być wysuwane przeciwko osobom dopuszczającym się naruszenia praw autorskich, skrótowa wzmianka poniżej.

1. „Dopisywanie” innych niż rzeczywisty twórca osób do składu osobowego w dokumentacji zgłoszeniowej wzoru przemysłowego do UP RP – w przypadku wyczerpania drogi polubownej (np. mediacji) powództwo o ustalenie autorstwa (art. 284 p. 1 ustawy pwp + zasady ogólne prawa cywilnego).
2. Zgłoszenie wzoru do rejestracji w UP RP z pominięciem osoby rzeczywistego twórcy (bez wiedzy twórcy):
 - a) do czasu rejestracji wzoru przez UP RP – sprzeciw przeciwko zgłoszeniu wniesiony przez twórcę z jednoczesnym wniesieniem powództwa cywilnego jak wyżej lub z mocy przepisów prawa autorskiego, o naruszenie autorskich praw osobistych (art. 78 pa)
 - b) po rejestracji wzoru przez UP – wniosek do UP o unieważnienie prawa z rejestracji wzoru (art. 117 w zw. z art. 89 pwp) z jednoczesnym wniesieniem powództwa o naruszenie autorskich praw osobistych (art. 78 pa)
lub po prawomocnym wyroku sądu cywilnego ustalającego osobę uprawnioną do wzoru (powództwo o ustalenie z art. 189 kpc niechętnie widziane przez sądy, regularnie twierdzące, że powód ma roszczenie dalej idące (powództwo odszkodowawcze), wytoczenie powództwa na mocy art. 284 p. 11 w zw. z art. 118 i art. 74 *in princ* pwp o przeniesienie prawa z rejestracji wzoru.
3. Przypisywanie sobie autorstwa cudzego dzieła przez Nabywcę opracowania – powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego (art. 189 kpc) lub powództwo o naruszenie autorskich praw osobistych (art. 78 pa) i majątkowych (art. 79 pa) + zasady ogólne prawa cywilnego.
4. Odmowa zapłaty za dostarczony utwór, opóźnienie w zapłacie (w spełnieniu świadczenia) – powództwo o świadczenie z umowy wzajemnej na zasadach ogólnych prawa cywilnego.

Autor: mgr inż. Andrzej Masłowski – rzecznik patentowy